

Pułapka cen energii dla gospodarstw domowych.

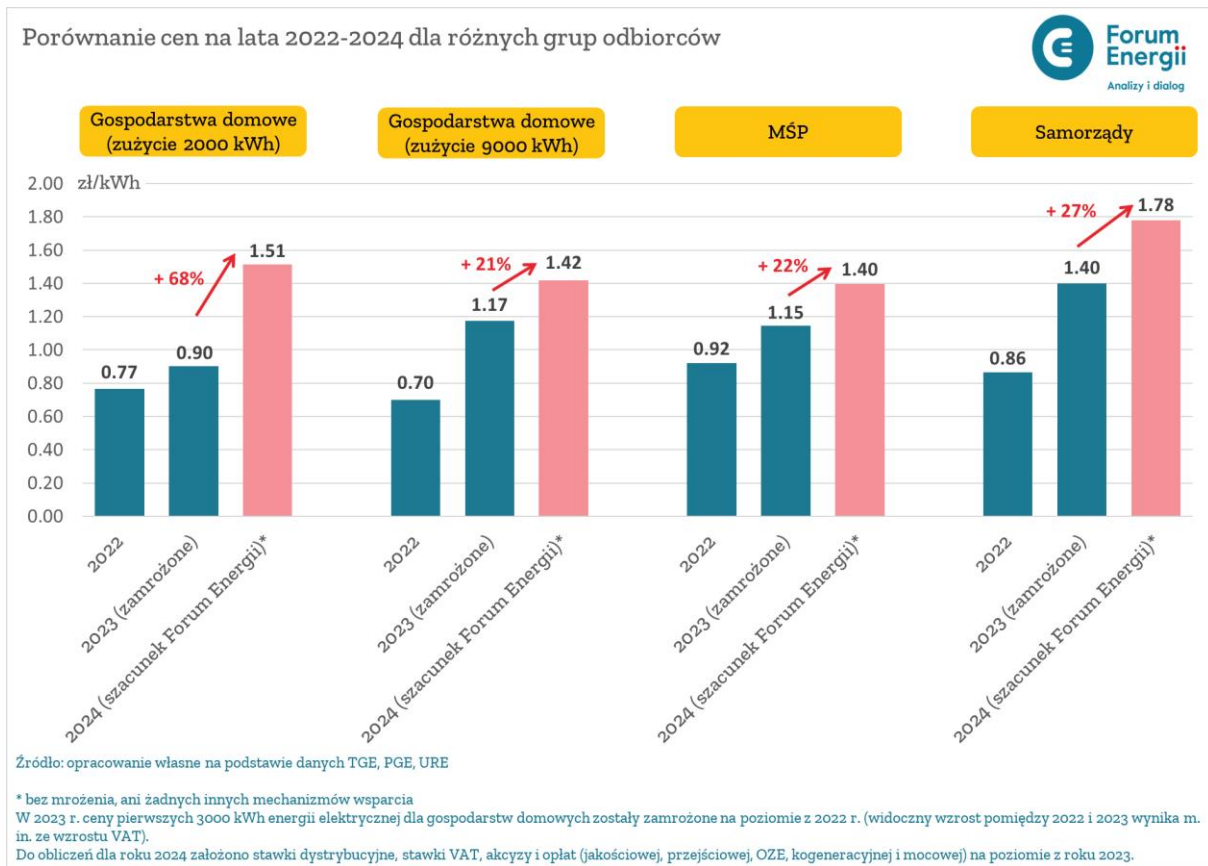
Jak z niej wyjść?

Cena energii elektrycznej dla gospodarstw domowych w ostatnich miesiącach miała niewiele wspólnego z realnymi kosztami jej produkcji, była utrzymywana sztucznie na niskim poziomie i traktowana jako interfejs kontaktu z wyborcą. Interwencja ze strony państwa w 2022 r. w tym obszarze była konieczna – ze względu na bezprecedensowe wzrosty cen na rynkach, choć można mieć zastrzeżenia co do wysokości i sposobu wdrożenia pomocy dla odbiorców. Mechanizmy mrożenia cen energii zostały zaplanowane do końca 2023 r. – i jeśli zostaną wygaszone, ceny energii elektrycznej dla gospodarstw domowych mogą wzrosnąć w styczniu nawet o 68%. Przedłużanie procesu powołania nowego rządu nie pozostawia przestrzeni do podjęcia decyzji co dalej. Efekty skokowego wzrostu cen powinny być łagodzone. Proponujemy pakiet rozwiązań: bon energetyczny, wsparcie taryf dystrybucyjnych, dodatkowe pieniądze na poprawę efektywności energetycznej budynków oraz specjalną taryfę na ogrzewanie budynków energią elektryczną. Działania mogą być sfinansowane z pieniędzy Krajowego Planu Odbudowy oraz z przychodów budżetu państwa ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂.

Wyższe ceny – o ile?

Ceny energii elektrycznej w dużej mierze kształtowane są na Towarowej Giełdzie Energii z rocznym wyprzedzeniem – już dziś można oszacować, jaka będzie w przyszłym roku cena 1 kWh. Największych wzrostów w zestawieniu z tegorocznymi, zamrożonymi cenami, można się spodziewać w gospodarstwach domowych o średnim zużyciu na poziomie 2000 kWh – aż o 68%. Gospodarstwa domowe z pompą ciepła (o zużyciu 9000 kWh) będą musiały się liczyć ze wzrostem cen o ok. 21%. Ostateczna decyzja o wysokości rachunków będzie należała do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który na przełomie roku zatwierdza taryfy dla tej grupy odbiorców. Nie może on jednak podjąć decyzji, która radykalnie odbiega od realiów rynku.

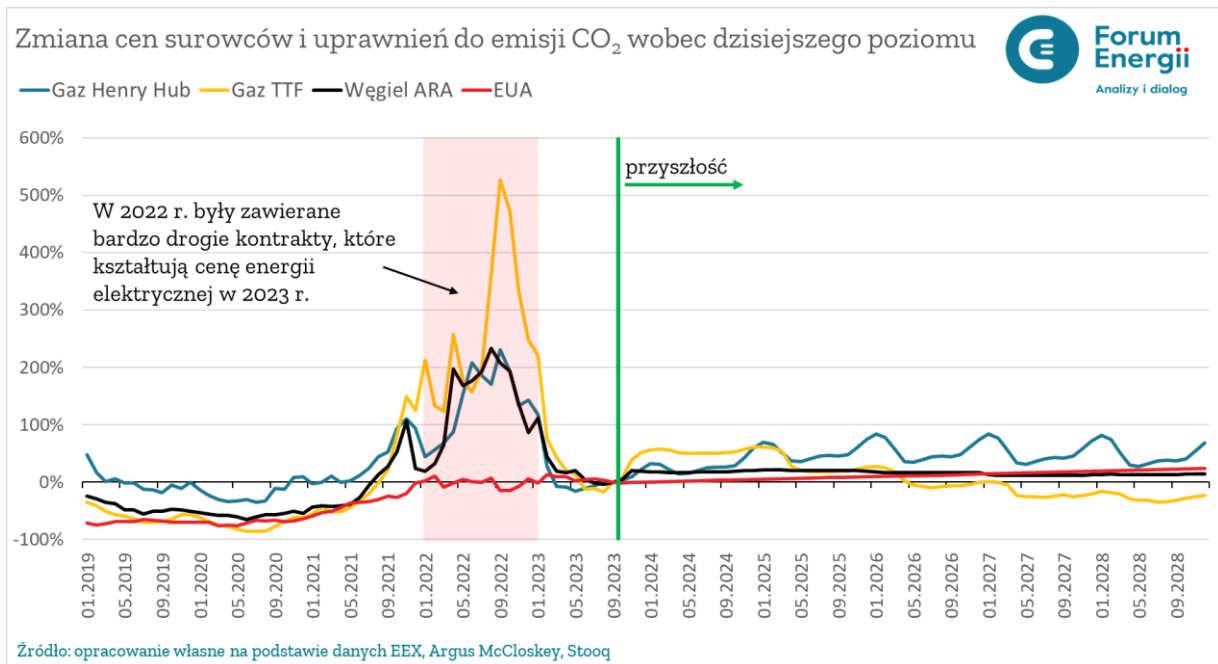
Koszty energii elektrycznej zwiększą się także dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz dla samorządów, odpowiednio o 22% i 27%.



Dlaczego jest tak drogo?

Głównym powodem wzrostu cen energii było zachwianie równowagi na rynku paliw – podaży i popytu surowców energetycznych, do której doszło w ubiegłych latach (COVID, rosyjska wojna w Ukrainie). Do tego doszła mała konkurencja i nieprzejrzyste zasady kształtowania marży wytwórców w Polsce, które pozwoliły na znaczący wzrost przychodów spółek energetycznych.

Jak widać na poniższym wykresie, rynek paliw powoli wraca do równowagi, ale ceny nadal są i będą wyższe niż kilka lat temu.



Na czym polega „zamrażanie” cen

Jak wspomnieliśmy, ceny energii elektrycznej oraz opłaty dystrybucyjne dla większości gospodarstw domowych ustalane są na podstawie taryf przedkładanych przez przedsiębiorstwa energetyczne i zatwierdzanych przez prezesa URE. W kryzysowym 2022 roku, rynkowe ceny energii elektrycznej wzrosły drastycznie, co odbiło się we wnioskach taryfowych, a prezes URE zaakceptował wtedy dużo wyższe stawki. Skokowego wzrostu rachunków w 2023 r. jednak nie widzieliśmy, ponieważ rząd (podobnie jak rządy w innych krajach) podjął decyzję o interwencji i sztucznym obniżaniu cen.

W 2023 tzw. mrożeniem cen objęto:

- gospodarstwa domowe (na podstawie ustawy z 7 października 2022 r.^{1 2)},
- odbiorców uprawnionych, mi.in. mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP) oraz podmioty samorządu terytorialnego (na podstawie ustawy z 27 października 2022 r.^{3 4)},

Na poniższym wykresie pokazujemy, jak kształtowałyby się ceny energii elektrycznej w tym roku bez wsparcia państwa.

¹ Ustawa z dnia 7 października 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 roku w związku z sytuacją na rynku energii elektrycznej, Dz.U. 2022 poz. 2127.

² Mrożeniem nie są objęte wszystkie składowe rachunku dla gospodarstwa domowego – nie dotyczy ono m.in. stawek VAT, akcyzy czy opłat: kogeneracyjnej i mocowej.

³ Ustawa z dnia 27 października 2022 r. o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 roku, Dz.U. 2022 poz. 2243.

⁴ Dla pozostałych odbiorców cena sprzedaży energii elektrycznej nie podlega taryfowaniu. Dla MŚP i samorządów mrożenie cen ogranicza się do ustalenia maksymalnej ceny sprzedaży energii elektrycznej na poziomie 693 zł/MWh netto (w 4. kwartale; w pierwszych 3 kwartałach 2023 r. cena ta wynosiła 785 zł/MWh netto). Koszt dystrybucji wynika z taryf skalkulowanych na rok 2023 (niezamrożonych).

Po co rynek?

Każdy odbiorca chce niskich cen energii i trudno uznać jaki poziom wzrostów można uznać za „akceptowalny”. Zasady kształtowania cen są skomplikowane i nie są idealne. Konkurencyjny i płynny rynek gwarantuje równowagę pomiędzy podażą a popytem, daje impuls do inwestycji oraz oszczędzania.

Trwałe zaburzenie sygnałów cenowych (szczególnie długotrwałe zaniżanie cen) stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa utrzymania równowagi w dostawach energii. Przykładem tego, jak działa regulacja ceny w oderwaniu od rynku były fizyczne niedobory paliwa na stacjach Orlenu w ostatnich tygodniach. Zaniżona cena spowodowała zwiększenie konsumpcji, co doprowadziło do fizycznych braków towaru.

Przy deficycie budżetowym oraz presji płynącej z innych sektorów gospodarki na zwiększanie wydatków, nowe dopłaty do rachunków za energię będą trudne do sfinansowania bez ograniczania środków na inne obszary funkcjonowania państwa, jak ochrona zdrowia czy edukacja. Zwłaszcza, że Fundusz Wyплаты Różnicy Ceny zasilany zawyżonymi przychodami spółek traci rację bytu, ponieważ rynek powoli wraca do równowagi.

Dopłaty do konsumpcji energii elektrycznej są proporcjonalnie wyższe dla tych gospodarstw, które zużywają najwięcej energii. Często są to bardziej zamożne gospodarstwa. Dlatego trzeba opracować strategię odchodzenia od sztucznego zaniżania cen energii, w zamian oferując szeroki pakiet działań inwestycyjnych i ochronnych – tak, aby zadbać szczególnie o osoby uboższe.

Propozycje

Odmrożenie cen energii elektrycznej i wspomniany wcześniej skok cen o 68% oznacza dla przeciętnego gospodarstwa domowego zużywającego 2000 kWh wzrost rocznych kosztów o 1220 zł, czyli ok. 100 zł/mies. Dla gospodarstw domowych ze zelektryfikowanym ogrzewaniem, których zużycie energii elektrycznej może być o rząd wielkości wyższe, wzrost kosztów będzie bardziej dotkliwy – sięgnie nawet 2200 zł rocznie przy zużyciu 9000 kWh.

Dylematy polityczne

- Czy całkowicie odmrozić ceny dla gospodarstw domowych w 2024 r.? Czy też dążyć (zależnie od momentu uzyskania wpływu na legislację) do rozłożenia uwalniania cen w kolejnych etapach?
- Czy wprowadzać instrumenty osłonowe dla wszystkich, czy tylko dla najmniej zamożnych? Jaki będzie koszt poszczególnych rozwiązań?
- Jak wysoki powinien być poziom wsparcia? Jaki poziom wzrostu cen można uznać za akceptowalny przez społeczeństwo?
- Jak połączyć potrzebę minimalizowania wzrostu cen z działaniami długofalowymi, ukierunkowanymi na wsparcie oszczędzania energii?
- Skąd wziąć pieniądze na mrożenie cen energii?
- Jak wprowadzić zmiany, skoro na razie nowy rząd nie został powołany?

Rekomendujemy stopniowe odchodzenie od mrożenia cen dla gospodarstw domowych i wdrażanie w zamian działań łagodzących – bonu energetycznego, bardziej intensywnego wsparcia efektywności energetycznej oraz rozwiązań dla osób ogrzewających się energią elektryczną.

Są dwa źródła finansowania tych działań:

- wpływy do budżetu państwa ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂,
- pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy, który prawdopodobnie zostanie niedługo odblokowany.

Konieczny będzie przegląd projektów i ocena ich zasadności pod względem kosztów oraz możliwości realizacji do 2026 r. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że w ramach ustalonych zadań możliwe będą przesunięcia. Należy jednak pamiętać, że KPO przeznaczony jest wyłącznie na projekty inwestycyjne, wspierające realizację kamieni milowych – zaproponowanych przez Polskę reform. Natomiast pieniądze z handlu uprawnieniami do emisji CO₂ można przeznaczyć w pewnym zakresie na wsparcie wybranych grup odbiorców.

1. Bon energetyczny (dochód z CO₂) i ew. częściowe mrożenie

Mrożenie cen energii może być zastąpione lub uzupełnione przez wprowadzenie bonu energetycznego. Jest to świadczenie pieniężne skierowane do gospodarstw domowych, na wzór znanych z tarczy antyinflacyjnej dodatków osłonowych. Może być wprowadzone szeroko lub do wybranej grupy odbiorców (o zaletach tego rozwiązania pisał Instytut Badań Strukturalnych⁶). Poniżej przedstawiamy proponowane przez nas warianty wprowadzania bonu energetycznego wraz z częściowym mrożeniem cen energii.

⁶ Sokołowski J., Frankowski, J., Mazurkiewicz, J. (2021) „Tarcza czy bon” <https://ibs.org.pl/publications/tarcza-czy-bon-jak-rekompensowac-wzrost-cen-energii-ubogim/>

Trzy scenariusze wprowadzania bonu energetycznego:

Scenariusz	1	2	3
Podejście do odmrażania	Brak mrożenia	Brak mrożenia	Stopniowe odmrożenie***
Przeciętna wysokość bonu energetycznego (rocznie)*	500 zł	1 040 zł	430 zł
Kto otrzyma wsparcie?	Wszystkie gospodarstwa domowe	Najmniej zamożne gospodarstwa domowe** + osoby z niepełnosprawnością	Zachowanie częściowego zamrożenia dla wszystkich gospodarstw domowych. Bon energetyczny dla najmniej zamożnych gospodarstw** + dla osób z niepełnosprawnością
Koszt dla budżetu	6,75 mld zł	3 mld zł	9,4 mld zł (Bon 1,2 mld zł, częściowe mrożenie cen 8,2 mld zł)
Wzrost kosztów:**** Uprawnieni do dodatkowego wsparcia z uwagi na dochody / niepełnosprawność	40% (720 zł)	10% (180 zł)	10% (180 zł)
Wzrost kosztów:**** Pozostałe gospodarstwa domowe	40% (720 zł)	68% (1220 zł)	34% (610 zł)
Komentarz	+ Wsparcie trafią do wszystkich gospodarstw + Brak weryfikacji kryterium dochodowego – niskie koszty administracyjne - Brak specjalnej ochrony dla mniej zamożnych gospodarstw	+ Ochrona wrażliwych gospodarstw domowych - Weryfikacja kryterium dochodowego czasochłonna i droższa we wdrożeniu - Brak okresu przejściowego dla większości gospodarstw	+ Stopniowy, a nie skokowy, wzrost kosztów dla wszystkich gospodarstw + Dodatkowa ochrona wrażliwych gospodarstw - Weryfikacja kryterium dochodowego czasochłonna i droższa we wdrożeniu

* Kwota bonu powinna być uzależniona od liczby osób w gospodarstwie domowym i obecności osób z niepełnosprawnością.

** Do tej grupy zaliczyliśmy 20% gospodarstw o najniższych dochodach na osobę. W 2022 próg dochodu rozporządzalnego wynosił 1521 zł/osobę miesięcznie, przy czym kwota ta jest nieco niższa w gospodarstwach wieloosobowych i wyższa w gospodarstwach samotnie gospodarujących. Dla osób, które nieznacznie przekroczą kryterium dochodowe konieczne jest zastosowanie zasady "złotówka za złotówkę". Wysokość bonu powinna rekompensować tej grupie zwiększone koszty zakupu energii.

*** W 2024 roku, na pierwsze zużyte 1000 kWh pozostawiona zostaje stawka z 2022, a odmrożeniu ulegają opłaty za każdą kolejną zużytą kWh. Całkowite odmrożenie cen nastąpiłoby w roku 2025.

**** Średni wzrost rocznych kosztów dla przeciętnego gospodarstwa domowego (zużycie 2000 kWh)

Decyzja co do wyboru wariantu jest decyzją polityczną, która powinna być podejmowana z wrażliwością społeczną, z zachowaniem zasad procesu legislacyjnego i konsultacji społecznych, na bazie pełnych informacji o dostępnym budżecie. Opcja z częściowym mrożeniem oraz bonem energetycznym jest najdroższa, ale w zamian daje podwyżki cen na poziomie ok. 30% – czyli o połowę niższym niż obecnie prognozowany. Bardzo ważne, aby działania dotujące ceny energii nie odbywały się bez podjęcia działań inwestycyjnych – o nich piszemy w dalszej części artykułu.

Jak wdrożyć bon?

Z uwagi na dużą liczbę potencjalnych beneficjentów, potrzebny jest sprawny system obsługi bonów energetycznych. Tu sprawdziłby się ZUS, który zyskał doświadczenie przy okazji dystrybucji 500+ czy bonu turystycznego, oferując składanie wniosków za pośrednictwem ePUAP czy bankowości elektronicznej. Nie należy tego zadania powierzać w całości gminom, które w ostatnich latach zostały zalane dodatkowymi formalnościami związanymi z rozpatrywaniem wniosków o dodatki ośłonowe, węglowe, elektryczne i paliwowe, co niejednokrotnie prowadziło do paraliżu pracy całych wydziałów.

Rekomendujemy

Wdrożenie bonu energetycznego finansowanego z wpływów do budżetu państwa pochodzących ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂ – w jednym z trzech scenariuszy.

2. Zwiększenie inwestycji w sieci dystrybucyjne (KPO)

Strategicznym interesem odbiorców są inwestycje w rozwój OZE. Obecnie wąskim gardłem są sieci – przesyłowe, lecz wraz z rosnącą rolą prosumentów – szczególnie sieci dystrybucyjne. Coraz częściej praca fotowoltaiki jest ograniczana – co przekłada się na spadek produktywności PV. Powodem są wąskie gardła w sieci dystrybucyjnej.

Karta Efektywnej Modernizacji Sieci Dystrybucyjnych⁷ przygotowana przez URE określa działania niezbędne do przyspieszenia inwestycji i zwiększenia efektywności sieci. Należy do nich szeroko pojęta automatyzacja (liczniki zdalnego odczytu, telemetria), lecz również kablowanie linii napowietrznych, wymiana transformatorów czy inwestycje w sieciowe magazyny energii. Możliwe jest również stworzenie modelu cyfrowego odwzorowania sieci, które dadzą narzędzie OSP i OSD do optymalizacji pracy (tzw. cyfrowy bliźniak).

Inwestycje w rozwój i modernizację sieci elektroenergetycznych są obecnie jednym z ważniejszych powodów rosnących kosztów taryf dystrybucyjnych. Odblokowanie Krajowego Planu Odbudowy oraz przeznaczenie pieniędzy na inwestycje (wraz z planem inwestycyjnym) daje możliwość odciążenia odbiorców z części kosztów.

⁷ <https://www.gov.pl/web/fundusze-regiony/karta-efektywnej-transformacji-sieci-dystrybucyjnych-polskiej-energetyki-podpisana>

Rekomendujemy

Zwiększenie do 10 mld zł kwoty przeznaczanej w KPO na inwestycje w sieci dystrybucyjne (w stosunku do aktualnie planowanych 4,4 mld zł), w rozłożeniu na 3 lata. Obniży to rachunek przeciętnego gospodarstwa domowego ok. 50 zł rocznie. Choć nie jest to znacząca kwota dla gospodarstw domowych, inwestycje w sieci zwiększą możliwości integracji OZE i obniżą koszty bilansowania. Obok inwestycji w infrastrukturę i automatykę, rekomendujemy wprowadzenie cyfrowych narzędzi optymalizacji pracy sieci.

3. Kredyt prawdziwe 0% dla prosumentów (KPO)

Prosumentem mogą zostać osoby mieszkające w budynkach jednorodzinnych, od niedawna wprowadzono również nowe rozwiązania dla budynków wielorodzinnych (tzw. prosument zbiorowy). Najskuteczniejszym i trwałym sposobem na obniżenie rachunków za energię elektryczną jest wytwarzanie jej na miejscu z tanich źródeł odnawialnych. Dzięki instalacjom fotowoltaicznym ponad 1,3 mln gospodarstw ma znacznie niższe rachunki za prąd. Dalszy dynamiczny rozwój energetyki prosumenckiej pozwoli trwale obniżyć obciążenie kosztami energii elektrycznej odbiorców. Bardzo istotne, aby osoby o niższych dochodach, które nie mają dostępu do kapitału, również mogły skorzystać z tych rozwiązań. Obecnie w mikroinstalacje inwestują ci, którzy mają odłożone środki własne na inwestycję (np. 30 000 zł), albo osoby, które mają możliwość zaciągnięcia kredytu. Tu jednak barierą jest wkład własny lub koszt kredytu.

Rekomendujemy

System kredytów zeroprocentowych (0% marży, 0% oprocentowania podstawowego, 0% prowizji, minimalny wkład własny) z gwarancją rządową (np. BGK) po sprawdzeniu poziomu dochodów. Okres kredytowania powinien być rozłożony na 15 lat, żeby suma miesięcznych rat i rachunku za energię elektryczną (po naliczeniu oszczędności z fotowoltaiki) były niższe, niż rachunek za prąd bez instalacji PV. Koszty obsługi systemu powinny być pokryte przez środki publiczne – np. z KPO.

4. Fala renowacji budynków - zwiększenie inwestycji w efektywność energetyczną (KPO)

Poprawa efektywności energetycznej jest najlepszym sposobem redukcji kosztów energii (elektrycznej tam gdzie ogrzewa się energią elektryczną) – przynoszącym trwałe i wielowymiarowe korzyści. Dobra organizacja tego procesu jest jednak wyzwaniem. Sama alokacja środków finansowych to za mało. Trzeba zadbać o wysoki poziom modernizacji. Konieczny jest rozwój rynku audytów energetycznych, instalatorów, doradców technicznych i firm budowlanych. Tylko dobrej jakości inwestycje w efektywność energetyczną przyniosą korzyści.

Rekomendujemy:

- Poszerzenie grupy beneficjentów i poprawę jakości istniejących programów termomodernizacyjnych. Np. w przypadku Programu Czyste Powietrze⁸ konieczne jest położenie większego nacisku na poprawę efektywności energetycznej budynków równoległe do wymiany źródła ciepła na elektryczne. Program Ciepłe Mieszkanie nie powinien natomiast być ograniczony wyłącznie do beneficjentów likwidujących źródła ciepła na paliwa stałe (więcej o tym pisaliśmy w tekście “[Rekomendacje samorządów LeadAir](#)”).
- Zwiększenie limitu możliwych odpisów w ramach ulgi termomodernizacyjnej oraz poszerzenie grona beneficjentów o właścicieli lokali mieszkalnych w budynkach wielorodzinnych. Ci ostatni mogliby w ramach ulgi finansować m.in. wymianę okien, drzwi czy instalację fotowoltaiki w ramach instytucji prosumenta zbiorowego. Zwiększenie limitu ulgi termomodernizacyjnej musi być powiązane z poprawą efektywności energetycznej.
- Uruchomienie kredytów 0% (na wzór opisanych w pkt 3) na inwestycje służące kompleksowej transformacji energetycznej w budynkach. Co istotne, tak finansowana termomodernizacja powinna być pełna, tj. obejmować cały budynek jako obiekt energetyczny.
- Rozwój ekosystemu wspierającego poprawę efektywności energetycznej w budynkach, m.in. wsparcie kształcenia doradców, audytorów.

5. Taryfa dla gospodarstw ogrzewających budynki energią elektryczną

Podwyżki cen energii elektrycznej znacząco uderzą w gospodarstwa domowe korzystające z energii elektrycznej do ogrzewania. Ich roczne zużycie jest znacząco wyższe od limitów, a decyzje dotyczące dalszego użycia starszych urządzeń lub inwestycji w nowe źródła ciepła były w ostatnich latach podejmowane na podstawie innych – bardziej optymistycznych – założeń dotyczących cen energii elektrycznej.

Biorąc po uwagę długofalowe cele, państwo powinno realizować strategię dotyczącą ogrzewania budynków, której jednym z filarów powinna być efektywna elektryfikacja wraz z ograniczaniem emisji wynikających z miksu produkcyjnego energii elektrycznej.

⁸ <https://czystepowietrze.gov.pl/>

Jest to istotne ze względu na:

- dążenie do poprawy jakości powietrza i neutralności klimatycznej,
- strategię minimalizacji użycia importowanego gazu i węgla,
- budowanie zaufania do podejmowanych przez gospodarstwa domowe inwestycji,
- perspektywę wdrażania za kilka lat systemu EU ETS 2,
- możliwości integracji pomp ciepła z pracą KSE.

Bardzo istotnym elementem strategii elektryfikacji jest uwzględnienie kosztów ogrzewania innymi źródłami ciepła. Pozwolenie na ogrzewanie pozaklasowym węglem (jak jest teraz) lub dotowanie gazu będzie skutecznie blokować plany ograniczania emisji z budynków i elektryfikacji. Dlatego państwo musi prowadzić świadomą politykę dotyczącą cen wszystkich nośników energii.

Koszty ogrzewania budynku różnią się znacząco w zależności od zużycia energii (wielkości budynku, jego standardów cieplnych) oraz obecności fotowoltaiki i metody rozliczania jej pracy.

Fotowoltaika może znacząco wpłynąć na koszty użycia energii elektrycznej w zależności od systemu rozliczeń:

- Net-metering: jest to system rozliczeń, traktujący sieć jako magazyn energii, z którego odbiorca jest uprawniony do odebrania w dowolnym momencie 80% ilości energii elektrycznej, którą do tej sieci wprowadził. Ten korzystny dla prosumentów model rozliczeń, pozwalający odbierać np. zimą nadwyżki produkcji z lata, został zastąpiony w kwietniu 2022 r. net-billingiem.
- Net-billing: w odróżnieniu do net-meteringu wycenia zarówno każdą kWh energii elektrycznej pobranej z sieci (po cenie taryfowej), jak i każdą kWh pobraną z sieci (po cenie zależnej od sytuacji na giełdzie w danym miesiącu).

W przypadku braku fotowoltaiki, każda zużyta kWh jest rozliczana po cenie taryfowej.

Niedługo powinny w Polsce zacząć funkcjonować taryfy dynamiczne, wtedy pojawią się nowe możliwości zarządzania poborem energii i obniżenia kosztów ogrzewania.

Do czasu pojawienia się alternatyw, dla gospodarstw ogrzewających się energią elektryczną (nieposiadających fotowoltaiki lub rozliczanych w systemie net-billingu) proponujemy oddzielną taryfę grzewczą. Trzeba też pracować nad rozwiązaniami, które długofalowo pozwolą na odrębne rozliczanie energii elektrycznej zużywanej na cele cieplne i inne cele mieszkaniowe.

Proponujemy:

wprowadzenie taryfy grzewczej trójstrefowej (G13), czyli działającej w 3 różnych okresach zużycia prądu: szczytowym, pozaszczytowym, południowym:

- Zużycie w strefie szczytowej (godziny poranne oraz wieczorne) powinno być najdroższe, aby zachęcić do oszczędzania energii elektrycznej wtedy, gdy system elektroenergetyczny jest najbardziej obciążony.
- Strefa południowa obejmowałaby godziny szczytu pracy instalacji fotowoltaicznych i była najtańsza.
- Strefa pozaszczytowa obejmowałaby wszystkie pozostałe godziny doby i była rozliczana po cenach pośrednich.

Przygotowanie taryfy dedykowanej pompom ciepła (i innym elektrycznym źródłom ogrzewania) powinno znacząco obniżyć koszty ich eksploatacji, choć będzie się wiązało z potrzebą aktywnego zarządzania pracą urządzenia.

Podsumowanie

Wzrost cen energii elektrycznej jest dużym wyzwaniem gospodarczo-społecznym. Przyszły rząd ma duży problem do rozwiązania na początku swojej kadencji. U podstaw tego problemu leży bardzo głęboka – daleka od realiów rynku – interwencja rządu PiS. Ceny energii elektrycznej dla gospodarstw domowych zostały utrzymane w 2023 r. na poziomie z 2022 r. – mimo, że w innych krajach europejskich wzrosty w 2023 r. były zauważalne dla odbiorców. Było także do przewidzenia, że pozostawienie rozstrzygnięć dotyczącego strategii wychodzenia z mrożenia cen na okres zaraz po wyborach, kiedy potrzeba czasu na ukonstytuowanie nowego rządu, będzie poważnym problemem. Jesteśmy w sytuacji, w której Interes państwa i odbiorców energii wymagają natychmiastowego porozumienia pomiędzy ustępującym rządem, a nowopowstającym.

Rekomendujemy ograniczanie wpływu wzrostu cen energii elektrycznej na gospodarstwa domowe prowadzone dwutorowo:

- poprzez częściowe rekompensaty – na niższym poziomie niż do tej pory,
- poprzez znaczące zwiększenie działań inwestycyjnych na wspieranie redukcji zużycia energii i rozwoju efektywnych źródeł energii elektrycznej i ciepła.

Czasu na decyzję jest bardzo mało.

Autorzy: Joanna Pandera, Marcin Dusiło, Konstancja Ziółkowska

Współpraca: Aleksandra Gawlikowska-Fyk, Aleksandra Dziadykiewicz

Data publikacji: 3 listopada 2023